

Pabieda, Ja tonę

Bagno przede mną się rozciąga
Ja siedzę w tym syfie po samą szyję
Nie mogę uciec; rękę wyciągam
Ja nawet nie wiem czy jeszcze żyję

Ja tonę
Tonę! /3x
/3x

Ja tonę
Tonę, tonę

I jeszcze bardziej spadam w dół
Jestem już prawie na samym dnie
Zębami gryzę śmierdzący muł
A tak oddychać mi się chce

Ja tonę
Tonę! /3x
/3x

Ja tonę
Tonę, tonę

A chciałbym latać wysoko w chmurach
Zobaczyć słońce z bliska
Lecz nie mam samolotu
I żal mi dupę ściska

Ja tonę
Tonę! /3x
/3x

Ja tonę
Tonę, tonę

Ja tonę
Tonę! /3x
/3x

Ja tonę
Tonę, tonę

A chciałbym latać wysoko w chmurach
Zobaczyć słońce z bliska
Lecz nie mam samolotu
I żal mi dupę ściska

Ja tonę
Tonę! /3x
/3x

Ja tonę
Tonę, tonę....., eeeeeee!